
INFORMACJE I RECENZJE

dr hab. Eugeniusz KOŚMICKI, prof. UP

Wydział Ekonomiczno-Społeczny, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

e-mail: e.h.kosm@gmail.com

ORCID: 0000-0002-6658-1157

DOI: 10.15290/oes.2019.02.96.08

RECENZJA KSIĄŻKI: *Gescheiterte Globalisierung. Ungleichheit, Geld und Renaissance des Staates* (Zawodna globalizacja. Nierówność, pieniądz i renesans państwa*), H. Flassbeck, P. Steinhardt, Suhrkamp Verlag, Berlin 2018, ss. 410, ISBN 978-3-518-12722-3 (edition suhrkamp 2722).

Po upadku „realnego socjalizmu” i przewycięzeniu politycznych sprzeczności pomiędzy Wschodem i Zachodem nastąpiła epoka globalizacji oparta na założeniach liberalizmu gospodarczego. Panowało wtedy przekonanie o możliwości pokojowej kooperacji wszystkich ludzi, co prowadzić miało do utworzenia się spontanicznego ładu, gdzie zrealizowane będzie marzenie o wolnych i zamożnych obywatelach Ziemi. Ten czterdziestoletni okres globalizacji coraz bardziej zawodzi w wyniku wielkiego kryzysu finansowego i gospodarczego w latach 2007-2009, zwycięstwa amerykańskiego prezydenta D. Trumpa czy rozpoczętej procedury Brexitu. Problematykę zawodności współczesnej globalizacji podjęli znani ekonomiści niemieccy: H. Flassbeck i P. Steinhardt, autorzy książki: „*Gescheiterte Globalisierung. Ungleichheit, Geld und Renaissance des Staates?*”, opublikowanej w znanym niemieckim wydawnictwie Suhrkamp Verlag Berlin.

H. Flassbeck jest znanym niemieckim ekonomistą¹. Był w latach 1998-1999 Sekretarzem Stanu w Federalnym Ministerstwie Finansów Niemiec, od 2003 do 2012 głównym ekonomistą organizacji międzynarodowej: Światowa Konferencja

* Tłumaczenie tytułu i fragmentów tekstu autorstwa Eugeniusza Kośmickiego.

¹ H. Flassbeck, 1982, *Was ist Angebotspolitik*, „Konjunkturpolitik“, 28/2-3, s. 75-138; H. Flassbeck, 1988, *Preise, Zins und Wechselkurs. Zur Theorie der offenen Volkswirtschaft bei flexiblen Wechselkursen*, Mohr, Tübingen; H. Flassbeck, 2013, *Vom Merkantilismus zum Merkantilismus*, <https://makroskop.eu/2013/07abo-artikel-vom-merkantilismus-zum-merkantilismus> [data wejścia: 16.11.2018]; H. Flassbeck, 2016, *Löhne und Preise in Deutschland*, <https://makroskop.eu/2016/04/loehne-und-preise-in-deflation-auch-in-zwanzig-jahren-nicht-entkommen-kann-teil3/> [data wejścia: 12.11. 2018]; H. Flassbeck, J. Bibow, 2018, *Das Euro – Desaster. Wie deutsche Wirtschaftspolitik die Eurozone in den Abgrund treibt*, Westend, Frankfurt am Main.

Handlu Światowego i Rozwoju (UNCTAD). Natomiast P. Steinhardt² należy do najbardziej znanych niemieckich bankowców, który był czynny w bankach niemieckich i ich filiach w Niemczech i za granicą. H. Flassbeck i P. Steinhardt wydają wspólnie magazyn ekonomiczny „Makroskop”, bardzo poczytny wśród ekonomistów i przedsiębiorców w Niemczech.

W ujęciu autorów książki, liberalna teoria gospodarcza jest zasadniczo nieprzydatna, aby zrozumieć dynamikę gospodarki rynkowej i zalecać odpowiednie wskazówki dla polityki. Dotyczy to globalnej kooperacji państw, jak też odpowiedniej polityki wewnątrz określonych państw. W tym zakresie brakuje jednocześnie – według autorów – koncepcji. W ich ujęciu „książka ta wskazuje rozważania o globalizacji w sposób szczegółowy, dlaczego zawiodła (neo)liberalna nadzieja aby móc zredukować rolę państw do wyznaczających warunki ramowe i wypełnicza istniejących luk (Lückenfüller). Rynki kapitałowe, przykładowo, potrzebują codziennej pomocy państwa aby w ogóle móc funkcjonować; tzw. rynki pracy potrzebują całkiem bezpośrednio stabilizacji przez państwo, a zajmowanie się pieniądzem jest – inaczej niż w to się wierzy w liberalizmie – domeną działań państwa (s. 11). Podstawowe znaczenie państwowego sterowania procesów rynkowych prowadzi w państwach narodowych do poważnych dylematów, ponieważ nie ma żadnego mechanizmu, który troszczyłby się o to, aby na narodowej płaszczyźnie znaleziono ceny, płace i procenty, które tak uzupełniają się, że przeszkodzi się poważnym konfliktom pomiędzy państwami. Stąd też niezbędna jest międzynarodowa koordynacja polityki, jeśli dąży się do ładu światowego, który umożliwi intelektualną i kulturową wymianę między ludźmi z różnych krajów, handel dobrami i usługami, z korzyściami dla wszystkich uczestników i swobodę podróżowania jednostek ponad narodowymi granicami.

Autorzy oceniają krytycznie koncepcję neoliberalną. Wskazują oni, że konieczne jest stworzenie nowych koncepcji politycznych na podstawie nowoczesnych teorii gospodarowania. W ujęciu autorów książki demokratyczne państwo narodowe potrzebuje ładu gospodarczego, a ład globalny potrzebuje zdolnych do działania państw. Tylko w demokratycznym państwie narodowym mogą być znalezione ceny, które jednocześnie są efektywne i legitymizowane demokratycznie i tylko przy pomocy warunków globalnego ładu jest możliwe uczciwe wyrównanie interesów pomiędzy państwami (s. 11-12). Powyższe uwagi stanowią główne przesłanie recenzowanej książki. Jest to o wiele trudniejsze niż liberalny mit spontanicznej samoregulacji systemów społecznych, który był głoszony w ciągu ostatnich czterdziestu lat. Współcześnie zadania na globalnej płaszczyźnie są wiele bardziej wszechstronne i kompleksowe niż poprzednio. W szczególności wymiar ekologiczny globalnej współpracy powinien być powiązany z wymiarem ekonomicznym. Stąd też nie jest wcale przesadą przekonanie, że wspólnota państw znajduje się dzisiaj przed największymi wyzwaniami w historii ludzkości.

Książka opracowana przez H. Flassbecka i P. Steinhardta „Zawodna globalizacja...” składa się z „Przedmowy” i pięciu podstawowych rozdziałów: „Globalizacja

² P. Steinhardt, 2015, *Was ist eigentlich eine Marktwirtschaft?*, Metropolis, Marburg; P. Steinhardt, 2016, *Was ist eigentlich Geld?*, <https://makroskop.eu/2016/09/ist-eigentlich-geld-1> [data wejścia: 5.11.2018].

i digitalizacja – wyzwania naszego czasu”; „Demokratyczne państwo a całościowa gospodarka”; „Neoliberalizm jako regres”; „Pieniądz jako domena działalności państwa”; „Nowoczesna polityka gospodarcza a rola państwa”. Niezadowolenie wielu ludzi, co znalazło wyraz w wyborze prezydenta D. Trumpa, udowadnia nie tylko polityczną niezdolność liberalizmu, aby zabezpieczyć konieczną równowagę pomiędzy wolnością a równością, ale wskazuje także na niezdolność liberalizmu do zrozumienia społecznych i gospodarczych zależności w kompleksowych, nowoczesnych społeczeństwach i możliwości rozwinięcia adekwatnych koncepcji politycznych. Kto jednak podejmuje się analizy teoretycznych fundamentów liberalizmu gospodarczego – w ujęciu historycznym i politycznym – napotyka na fałszywe założenia.

Liberalna teoria gospodarki, a szczególnie tzw. neoklasyka, interpretuje społeczne systemy jako dynamiczne i jednorazowe w ujęciu historycznym oraz jako powtarzającą się grę stanów (stanów równowagi), których podstawowa charakterystyka jest doskonale statyczna i ahistoryczna. Liberalizm gospodarczy pokazał brak odpowiednich koncepcji działań w czasie niedawnego głębokiego kryzysu finansowego i gospodarczego. Jak stwierdzają autorzy „najwyżej rzekomo wydajne rynki kapitałowe pokazały wtedy, że dogmat przewagi sterowania rynkowego wszystkich stosunków gospodarczych nie mógł być prawidłowy (s. 10). Podobna sytuacja dotyczy ogromnego bezrobocia, dysfunkcyjnej nierówności dochodów i majątków, bezradności liberalizmu w procesach integracji krajów rozwijających się z rynkiem światowym oraz nasilających się zjawisk migracji w wyniku nacisku ubóstwa. Wskazuje to – według H. Flassbecka i P. Steinhardta – na fundamentalny fałsz liberalnego rozumienia świata (s. 10) i wywołuje konieczność nowego podziału władzy pomiędzy rynkiem i państwem. Nie można jednak dziesięć lat po kryzysie stwierdzić powrotu neoliberalnej normalności. Zgodnie z podtytułem swojej książki, H. Flassbeck i P. Steinhardt wskazują na takie podstawowe problemy współczesności, jak nierówność i bezrobocie, problem funkcjonowania pieniądza, a także konieczność renesansu działalności państwa w gospodarce.

W rozdziale „Globalizacja i digitalizacja – wyzwania naszego czasu” podjęto takie podstawowe problemy, jak: zawodność liberalnej globalizacji, konieczność uwzględnienia wymogów globalizacji, digitalizacja jako zagrożenie współczesnych warunków społecznych, a także nieadekwatne („pozorne”) odpowiedzi liberalizmu. W rozdziale tym stwierdza się, że brakuje – w zakresie omawianych problemów – empirycznie zabezpieczonych teorii ekonomicznych. Autorzy książki podejmują się nowego określenia stosunku pomiędzy pracą i kapitałem, a pieniądz stanowi wspólnie podstawowy instrument sterowania gospodarką. W ujęciu H. Flassbecka i P. Steinhardta dotychczasowa krytyka globalizacji tylko pozornie jest wszechstronna, gdyż w rzeczywistości jest ona mało konkretna i ustrukturyzowana. W praktyce brakuje przykładowo oceny wolnego handlu i jego korzyści dla określonych narodów. Podobne braki dotyczą także uelastycznienia wszystkich warunków życia, chociaż w praktyce dotyczy ono tylko warunków rynku pracy. Charakterystyczny jest tutaj spór pomiędzy keynesizmem a doktryną liberalną, zapoczątkowaną przez A. Smitha i D. Ricardo (a zwłaszcza ogólną teorią rynków L. Walrasa). Autorzy książki odrzucają ideologię wolnego handlu, która jest nie tylko nierealistyczną, ale wyraźnie

falszywą. W tym kontekście krytykują oni merkantylistyczną manierę, aby więcej eksportować niż importować. Dotyczy to Niemiec, które oficjalnie uchodzą za mistrzów świata w zakresie eksportu. Pomija się natomiast nadwyżki i deficyty bilansów płatniczych tak rozumianej ideologii wolnego handlu.

H. Flassbeck i P. Steinhardt stwierdzają, że ani potężne zmiany kursów ani bezpośrednio inwestycje, ani dumping płacowy nie są przedmiotem ideologii wolnego handlu. Oznacza to, że obrońcy wolnego handlu wydają swoje sądy na podstawie doktryny, która nie ma nic wspólnego z realnym światem. Co więcej, zglobalizowana gospodarka o wiele pilniej potrzebuje, niż doktrynarna polemika z wolnym handlem zagranicznym, systemu walutowego, który określonym krajom uniemożliwi przez system płacowy nieusprawiedliwione bezwzględne korzyści gospodarcze. Autorzy pracy analizują szczegółowo sztywne płace i zagrożenia globalizacji, handel pomiędzy krajami z wysokimi i niskimi płacami, handel przy migracji kapitału, handel przy migracji pracy, digitalizację jako zagrożenie dla pracobiorców, przyczyny opóźniania się nowych inwestycji.

Badacze odrzucają pozorne odpowiedzi liberalizmu. Przykładowo, brakuje często konkurencji pomiędzy przedsiębiorstwami, która jest zakładana w teorii liberalizmu. W ich ujęciu realnie istniejące gospodarki rynkowe potrzebują kompetentnego operatora systemu pod nazwą „państwo”, a państwowe działania legitymizowane są wtedy, gdy orientują się na optymalizację woli ogółu.

Rozdział drugi nosi tytuł „Demokratyczne państwo a całościowa gospodarka”. Podejmuje on takie problemy, jak: zależność pomiędzy pieniądzem, kapitałem i pracą, rozważania o demokracji i państwie narodowym, czy wreszcie podstawowe założenia nowej ekonomiki. H. Flassbeck i P. Steinhardt stwierdzają, że liberalny obraz świata nie pozwala na określenie roli państwa w funkcjonowaniu całej gospodarki w interesie woli ogółu. Nowoczesne koncepcje polityczne nie mogą być jednak zbudowane na naiwnej wierze w rynek, ale muszą uwzględniać konkretne i empirycznie potwierdzone procesy współzależności rynku i państwa w gospodarce światowej. Jako pojęcie „państwa” rozumie się przy tym współczesne państwa narodowe, które mają demokratyczny charakter. Suwerenno-demokratyczne państwo narodowe istnieje tylko wtedy, gdy orientuje się ono na dobro ogółu, odwołując się do decyzji narodu, i jednocześnie nie podporządkowane jest innym państwom. Także w Unii Europejskiej państwa narodowe odgrywają nadal decydującą rolę.

Pieniądz w formie kont bankowych, banknotów i monet jest niewątpliwie instytucją państwową, względnie jest skutkiem decyzji państwowych instytucji, które odnoszą się do ściśle ograniczonej geograficznie przestrzeni. Należy przy tym rozróżnić „pieniądz” jako środek oceny (wyceny) dóbr i pieniądz w sensie środka płatniczego. W pierwszym przypadku mówi się o „walucie”, a tylko w drugim – o „pieniądzu” w ścisłym tego słowa znaczeniu.

H. Flassbeck i P. Steinhardt szkicują zasady nowej ekonomiki adekwatnej do współczesnej rzeczywistości gospodarczej:

- stosunek do keynesizmu i neoklasyki (taki sam dystans do obu szkół);
- problemy oszczędności i inwestowania jako program naukowy;
- dochody jako mechanizm wyrównawczy;

- bilans płatniczy jako oszczędzanie narodów (krytyczna ocena sald nadwyżkowych i deficytowych);
- stosunki cenowe w zależnościach międzynarodowych;
- trwale realne kursy wymiany walut.

Na podstawie powyższych rozważań można stwierdzić, że niezbędna jest finansowa kooperacja pomiędzy państwami narodowymi, które pragną ze sobą uprawiać handel. Wiąże się z tym stałość realnych kursów walutowych, a także koordynacji narodowych polityk płacowych.

Rozdział trzeci nosi charakterystyczny tytuł „Neoliberalizm jako regres”. Stanowi on krytyczną ocenę współczesnego neoliberalizmu jako podstawy polityki państwa. W ujęciu autorów książki uczestnictwo ludzi w postępie kapitalizmu – poprzez wyższe płace – stanowi podstawową przesłankę tego, że pojawia się pokój społeczny, a tym samym także kwitnąca socjaldemokracja. Rozdział ten obejmuje rozważania o rynku pracy, którego nie uznaje się jako „prawdziwy” rynek pracy, wskazuje się na bezfunkcyjną nierówność, a także bezfunkcyjne rynki czy wreszcie fałszywe ceny, które wytwarzają się na rynkach finansowych. Szczególnie potrzebne jest radykalne przemysłenie sposobów funkcjonowania dotychczasowego „ryнку pracy”. Tworzy się tutaj współcześnie nierówność dochodów i majątków, jak też narasta bezrobocie. W ujęciu autorów książki trzeba mówić o bezfunkcyjnych zyskach w teorii neoklasycznej. Co więcej, inwestycje w lokatach rzeczowych stanowią poniekąd piętę achillesową neoklasycznej rewolucji. Rynki finansowe tworzą fałszywe oceny, czego przykładami są spekulacje walutowe. Wiążą się z nimi też spekulacje surowcami.

Rozdział czwarty nosi tytuł „Pieniądz jako domena państwa”. Rozważa się tutaj zależność pomiędzy pieniądzem, bankami i odpowiedzialnością przedsiębiorców, zależności pomiędzy pieniądzem gotówkowym a pieniądzem żyrowym, krytyczną ocenę dwustopniowego systemu bankowego, pieniądz jako towar oraz krytyczną ocenę koncepcji monetaryzmu. Ten ostatni wiąże się z chicagowską szkołą ekonomii, której najważniejszym przedstawicielem był M. Friedman. Powiązał on koncepcję monetaryzmu z ilością pieniądza jako głównego czynnika w rozwoju gospodarczym. Założenie to połączone było z neoliberalnymi przesłankami, takimi jak: wolna gospodarka rynkowa bez działań regulacyjnych państwa, nieskuteczność sterowania polityką gospodarczą w długim okresie czasu, nieograniczona prawomocność teorii neoklasycznej. Rządy M. Thatcher, R. Reagana i H. Kohla nawiązywały bezpośrednio do idei monetaryzmu. W ujęciu H. Flassbecka i P. Steinhardta: monetaryzm jako polityka bezpośrednio kierowana tą teorią jest dzisiaj martwy. Żaden duży bank centralny państw świata nie przyjmuje nadal idei sterowania ilością pieniądza (s. 243). W praktyce sytuacja wygląda następująco: banki komercyjne mogą w rzeczywistości refinansować swoje kredyty w banku centralnym a banki centralne są dla swoich państw zawsze kredytodawcą ostatniej instancji. Przy tym stopy procentowe kredytów pomiędzy bankami zależne są od ustalonego procentu banku centralnego. Tym samym banki centralne wyznaczają polityczne warunki ramowe dla opodatkowania, reżimów płacowych, a także warunków refinansowania pomiędzy bankami. Także Europejski Bank Centralny – wbrew opinii fundamentalistów rynkowych – nie prowadzi do „konkurencji narodów” i służy raczej rozwojowi

solidarnościowej i zorientowanej na dobro ogółu wspólnoty. Inaczej należy interpretować także kryzys europejskiej unii walutowej. Wiąże się on z otwartymi rynkami dóbr i rynkami kapitałowymi, a nie z negatywnymi skutkami określonych systemów walutowych. Ignorowane są nadal te kryzysy w teorii ekonomii. Dotyczy to także problemu: czy kurs wymiany walut jest w ogóle instrumentem polityki gospodarczej?

Autorzy książki twierdzą, że większość konserwatywnych ekonomistów jest przekonanych o tym, iż stabilny pieniądź jest decydującą przesłanką efektywnego gospodarowania. Jednakże polega on jedynie na zabezpieczeniu stabilności cen w kraju. Natomiast stabilizacja zewnętrznych wartości pieniądza jest pomijana przez tych ekonomistów (np. wyrównanie różnic inflacyjnych pomiędzy krajami, unie-możliwianie rozwoju fundamentalnych nierównowag w handlu międzynarodowym).

Ostatni rozdział książki „Zawodna globalizacja” zatytułowany jest: „Nowoczesna polityka gospodarcza a rola państwa”. W ramach tego rozdziału przedstawiono: zadania polityki gospodarczej w warunkach globalizacji, oddziaływanie globalizacji na problem rynku pracy, nowy podział ról wśród aktorów polityki gospodarczej, a także podstawowe problemy ekologiczne: zmiana klimatu oraz ochrona środowiska i ich związek z problematyką ekonomiczną. W ujęciu autorów książki nie można opierać się tutaj na spontanicznej samoorganizacji rynku, ale przypisuje się państwu podstawową rolę w organizacji i aktywizacji zdolności autorów społecznych w optymalizacji woli ogółu. Chodzi tutaj więc o powiązanie decentralistycznie zorganizowanej i zorientowanej na osiąganie zysku produkcji dóbr gospodarczych z inteligentnym państwowym sterowaniem rynkiem. Rynek i jego aktorzy nie są bowiem w stanie spełniać wymogów ogólnogospodarczych.

Rozwój gospodarczy polega na współdziałaniu sił, które z jednej strony obejmują globalizację, digitalizację i przeciwdziałanie im przez prowadzoną politykę gospodarczą, a więc politykę pieniężną, finansową, płacową, regionalną i społeczną, z drugiej zaś różnorodne zabezpieczenia przed szokami z zewnątrz. Co więcej, nie ma po prostu rynku, którego rozwój można opisywać i analizować bez uwzględniania państwa jako ważnego aktora. Przykładowo nie ma żadnych funkcjonujących rynków pracy w sensie neoklasycznym, ponieważ nie ma niezależnej funkcji podaży i popytu „pracy”. Aby tym samym stosunki pracy mogły funkcjonować, musi państwo w najrozmaitszy sposób współuczestniczyć w ich kształtowaniu. Międzynarodowe i polityczne „szoki” zewnętrzne mają często charakter cenowy, a najczęściej napędzane są przez spekulacje. Autorzy odrzucają tworzenie tzw. elastycznych rynków pracy, gdyż w tym zakresie potrzebna jest przede wszystkim ingerencja państwa. Międzynarodowy system walutowy musi być tak skonstruowany, aby nie doszło do gwałtownego załamania się kursów walut. Co więcej, saldo bilansu płatniczego traktować trzeba jako najbardziej wszechstronny wyraz efektów handlu międzynarodowego i globalizacji.

Ważnym problemem pozostaje integracja Chin z gospodarką światową. Do ich rozwoju przyczyniły się bezpośrednie inwestycje z krajów uprzemysłowionych. Niedawny kryzys finansowy, zapoczątkowany przez upadek banku Lehman Brothers, wskazał jednocześnie, że banki handlowe potrzebowały wszechstronnej pomocy państwa. Jednocześnie zadłużenie państwowe nie może zakończyć się bankructwem

poszczególnych państw. Coraz bardziej oczywista staje się konieczność powstania nowej międzynarodowej architektury finansowej. Na nowo zdefiniowana musi być rola takich organizacji, jak: Międzynarodowy Fundusz Walutowy i Bank Światowy. Brakuje szczególnie odpowiedniego systemu wczesnego ostrzegania przed możliwością kryzysów bankowych. Pojawia się problem suwerenności państw, która zmienia się w wyniku otwarcia w nich rynku dóbr i kapitału, a nie jest skutkiem mało adekwatnego ładu walutowego. Co więcej do międzynarodowej kooperacji w polityce kursów wymiany walutowej nie ma żadnej alternatywy, jeżeli powinien być zapewniony efektywny handel międzynarodowy (s. 374).

Ważny charakter posiada ochrona klimatu i ochrona środowiska. Będą one istnieć także po rozwiązaniu większości problemów ekonomicznych. Potrzebna jest efektywna działalność państwa. Jeżeli pragnie się odejść od energii kopalnej lub atomowej, to należy je znacznie podrożyć, a odnawialną energię bezpośrednio subwencjonować. Mówiąc ogólnie, także w przypadku energii odnawialnej potrzebne są dobrze funkcjonujące rynki dla odpowiednich nośników energii. W tym celu jednak konieczna jest odmienna strategia działań, gdyż problem środowiskowy może być rozwiązany tylko globalnie i na płaszczyźnie polityki, bowiem wkład zdecentralizowanych jednostek (tj. państw – uwaga Autora recenzji) pozostaje tutaj wyjątkowo niewielki (s. 396).

Książka H. Flassbecka i P. Steinhardta „Zawodna globalizacja. Nierówność, pieniądz i renesans państwa” zasługuje na uwagę także polskich czytelników. Cechą tej książki jest aktualna i wszechstronna analiza bardzo ważnych problemów ekonomicznych. Lektura „Zawodnej globalizacji...” stanowi cenną pomoc w zrozumieniu istniejących zależności społeczno-ekonomicznych i politycznych. Autorzy odrzucają koncepcje liberalne, proponując nową kompleksową koncepcję działań polityki państw w warunkach narastania globalizacji i digitalizacji.